

GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 20.

w Sobotę dnia 8. Marca Roku 1800.

z Berlina d. 4. Marca.

W Sobotę powiła szczęśliwie córkę Najjaśniejsza małżonka Xiążęcia dziedzicznego Oranien z wielką radością całego Królewskiego domu, co rzeczonoego dnia przez potroiny wystrzał z 12 armat tutejszey floty ogłoszono.

z Paryża d. 18. Lutego.

Frotté, o którym powiedziano, że do Anglii popytał, schwytany został wraz z 6. oficerami swego generalnego sztabu, w pewnym zamku departamentu Orne przez generała Chamberlaca i zaprowadzony do Verneuil, gdzie sąd wojskowy wytoczy przeciwko niemu proces w 24. godzin. Już on był zaczął negocyacje, ale nie chciał pozwolić na rozbrojenie. Jak nieszczerze zaś myślał o pogodzeniu się z Rzpltą, dowodzi tego list jego przejęty dwa dni przed jego aresztowaniem, w którym nakazuje swoim oficerom, odebrać broń żołnierzom i zachować ją bezpiecznie, dopoki lepsze nie przyjdą czasy. Gdy Frotté bardzo się ogromnym się pokazał, przeto cieszy się nie ieden z jego schwytania, i spodziewa się przywrocenia zupełney spokojności.

Röderer doniósł także wczoray ciału prawodawczemu o zabranii w niewolą gło-

wnego naczelnika Szuanow Frotté. Wiadomość ta wzbudziła powszechne ukontentowanie. Biskup w Morhiban, Lemales, doniósł generalowi Brune na piśmie swoją radość, z powodu tego, iż go Buonaparte obrał skojarzycielem pokoju.

Onegday przyniósł do Trybunatu Boulay z Meurty projekt, ściągający się do zamknięcia listy emigrantow, który jest treści nast. piącej:

„Wszystkie osoby, które począwszy od dnia 23. Grudnia 1799, iako Epoki, w której się zaczął bieg konfytucyi, iako emigranci uważane są, i nie mogą się odwołać do obywatelskiego prawa Francuzow, podlegają prawom ustanowionym przeciw emigrantom. Temi osobami są ci, którzy przed ową Epoką na liście emigrantow umieszczonymi zostali, i swego wymazania nie wyrabili; także ci, przeciw którym pod czas tey samey Epoki wydane zostały rezolucye, albo przez Dyrektoryat, albo przez administracyą.”

„Wszystkie osoby, które po wprowadzeniu konfytucyi z Francyi oddaliły się, albo się oddalą, nie podlegają prawom emigracyi.”

„Osoby obwinione w przyszłości, iż przed tą Epoką oddaliły się z kraju, oddane będą do zwyczajnych sądow kryminalnych.”

„W przypadku wskazania na karę, nastąpi konfiskacya, ale dopiero po odciągnięciu pretensyow żony i innych wierzycielow, także po odrączeniu na dobro dzieci iedney trzeciej części z reszty majątku.”

Buonaparte rozkazał założyć u Inwalidow bibliotekę składającą się z 20,000 książek, do której zgromadzone być mają szczególnie romanse i opery podrożow.

Policya schwytala tu iednego z znaczniejszych autorow rozmaitych paszkwilow przeciwko rządowi, i znalazła przy nim, między innymi pismami, list iednego Francuza do Obywatela Buonaparte.

Bywsi deputowani Dumas, Quatremere, Andre i Portalis, powrocili z swego wygnania do kraju.

z Paryża d. 22. Lut.

Dnia 19. odprawili Konsulowie uroczysty wjazd, przeprowadzając się do nowego swego mieszkania w Thuilleries. W południe zgromadzili się Konsulowie, ministrowie i rada narodowa do pałacu Luxemburg. O godzinie 1 zaczął się wjazd. Pięcieta huzarów maszerowala najprzód, potem iechali w 20 powozach konsyliarze narodowi, dalej nastąpił pluton indzynieerow, i generalny sztab, nakoniec szło 6 powozow z ministrami i 1 powoz z 3 Konsulami, ciągniony od 6 białych koni, które Buonaparte od Cesarza w podarunku otrzymał; także miał przy boku swoim Buonaparte i ow pałasz, który mu Cesarz przy podpisaniu pokoju podarował. Na ostatku maszerowala gwardya konsulowka i lekkie woyska. Jak tylko Buonaparte na dziedzińcu w Thuilleries z powozu wyszedł, wsiadł na konia i mustrował wszystkie woyska, mając przy boku z prawey strony generała Murata a z lewey generała Lasne. Obydway Konsulowie, ministrowie i część rady narodowej znajdowali się podczas mustry na balkonie,

Także przybyły z Egiptu młody Mameluk znajdował się przy boku Buonaparta. Pierwszy Konsul dawał potem obiad swoim obydwom kollegom, ministrom i prezydentom 3. zgromadzeń, Sieyes, Gregoire, Desmeuniers. Wczoray przyjmował Buonaparte zagranicznych ministrow. — Scepaux wymazany został przez Konsula Buonaparte z listy emigrantów. — General Jourdain, który z przyczyny oszukaństwa w liwerunku koni pod przeszłym rządem na śmierć był wskazany, uwolniony został od tego występku, lecz wskazany został do więzienia na 8 miesięcy, z powodu wielu ważnych niedbałości i niepilności. — General Brüne donosi, iż rozbrojenie departamentow zachodnich idzie z pośpiechem. Fronté rozstrzelany został w Verneuil z całym swoim sztabem generalnym. Georges wydał swoje armaty i 5000 karabinow angielskich, liczy on tylko 36 lat, i jest synem młynarza. Powiedział do generała Brüne w obozie, iż całą jego familią gilotynowano, i że przeszedł na stronę Anglii dla tego, aby się oparł okrutnemu rządowi roku 1793. — W Rzymie powieszono młodego Republikanina Sylvestri, mającego dopiero lat 20. Także powieszono 2 bywszych Konsulow Mathei i Jacoboni. — Połkownik Colbredo przybył do Wiednia z depesząmi Arcy Xiążęcia Karola. Ponieważ tam wszyscy ludzie pragną pokoju, przeto mówią, iż też depesze ściągają się w samey rzeczy do pokoju. (L'ami des loix.) — Z Londynu donoszą, że Suwarow powrócił do Rossyi. — Szuani wydali nam 30,500 karabinow, 40 armat, i wiele amunicyi. — Washington był nienawidzony za życia przez rząd angielski, a po śmierci stał się przedmiotem iego wielkich pochwał. Aby otrzymać sprawiedliwość od ludzi, potrzeba więc umrzeć, mówi ieden z tutejszych dzienni-

ków przy tej okoliczności. — Z korespondencji znalezionej przy naczelniku Szuanow Frotte okazuje się, iż wydział rojalistów w Paryżu wzywał wszystkich naczelników Szuanow, aby tym czasem pokoy podpisali, i tylko do przybycia francuzkiego Króla i zagranicznych posłów spokojnie się zachowali.

z Lindau d. 15. Lut.

Kommunikacya między Szwaycaryą i Szwabią otwarta dawniej dla handlu, wolną jest także teraz i dla poczt, i tylko wywóz potrzeb woennych oraz zboża zabroniony jest do Szwaycaryi. Wiele woysk francuzkich maszeruje z Szwaycaryi do Alsacyi.

Naynowsze listy z Zürich zawierają w sobie nadzieję pokoju dla Szwaycaryi. Twierdzą, że uznanie neutralności ich kraju z strony Austrii i Francyi nie jest odległe. Wiele emigrantów Szwaycarskich powraca do swóiey oyczyzny.

z Bern d. 8. Lutego.

Nasze położenie nie polepszyło się jeszcze. Rozumieliśmy, że przez przyjęcie projektu konstytucyinego ułożonego przez deputowanego Usteri też konstytucyja odmieniona będzie z naszą korzyścią. Lecz Senat, którego członkowie ow projekt poczytują bydz niebezpiecznym dla wolności, a może i przeciwnym jest niektórym ich zamiarom, odrzuca jeden artykuł po drugim; tak dalece, iż się zaczynamy przekonywać, że Helwecya sama nie potrafi nadać sobie konstytucyi. Niektórzy lękają się powrotu Federalizmu, inni obawiają się wybuchu wojny domowey, a niektórzy lękają się jeszcze gorszych rzeczy.

Z tém wszystkiém władza wykonawcza, która bardzo dobremi członkami obsadzona jest, idzie spokojnie swoim torem, i zdaie się, iż chce naprawić wady prawodawstwa przez dobry rząd.

Władza wykonawcza wysłała reprezentanta Herzog do naywyższego naczelnika Moreau dla porozumienia się z nim względem wywozu owoców z Francyi do Szwaycaryi. Ten podciwy generał opiera się dzielnie naprzykrzanom się i ofiarom wszystkich tych, którzy do klasy liwerantów należą.

z Szwaycaryi d. 15. Lutego.

W Freiburgu i Lauzannie wszczęły się w tych dniach rozruchy między woyskami szwaycarskimi, z przyczyny zaległego żołdu. W Freiburgu przywroceno zaraz spokojność przez wypłacenie żołnierzom iedney części ich żołdu. W Lauzannie przyłączyli się nieukontentowani mieszkańcy do woyska, i lękano się okropnych skutkow. Lecz między woyskiem przywroceno iednak spokojność tym samym sposobem iak w Freiburgu, a między mieszkańcami nieukontentowanie trwa ieszcze.

Bywsi Dyrektorowie, Laharpe, Secretan i Oberlin uwolnieni zostali z podobnego dozoru ich zwierzchności.

z Szwaycaryi d. 15. Lut.

Od 6 dni maszeruje tu wiele woysk z Francyi do Turgau i ku granicom Tyrolskim. Pod Rheineg nie daleko Bregence ma się ściągnąć liczny korpus; w główney kwaterze francuzkiej powiadaią, iż w tamtejszey okolicy prawie żadnych nie masz woysk austriackich.

Bywszy Dyrektor Ochs chce udać się do Paryża, a ztamtąd do północney Ameryki.

Reprezentant ludu Nuce udał się dnia 11. do francuzkiego generała Montchoisy, i wyrzucał mu uciemiężenia, których się Francuzi w Szwaycaryi dopuścili. Szczególniey oskarżał o to generałow, a mianowicie samego generała Montchoisy. Ostatni żalił się na to w radzie wielkiej, która naganila postępek deputowanego Nuce, ale

nie zastanawiała się nad nim daley, ponieważ jest prywatną rzeczą.

z Włoch d. 12. Lutego.

Francuzi zgromadziła się w znaczney liczbie w austryackiey Genui; zdaie się, że ich planem jest, atakować generała Kleinau w iego stanowisku Rapello. Francuzi odpartymi zostali dnia 4. t. m. pod Capriata z stratą 40 do 50 ludzi, chcieli oni tam zburzyć most Bazalazo.

Naywyższy naczelnik Massena przyplłynął dnia 1. na feluce do Genui; pod Savoną ledwo nie dostał się w niewolą austryackich i angielskich korsarzow.

Słychać, iż w Savonie formuje się korpus patriotow roznaitych narodow, którego przeznaczenie nie jest jeszcze wiadome. W Genui umiera bardzo wiele ludzi na zaraźliwą chorobę.

z Wenecyi d. 12. Lut.

Codziennie procesyje o szczęśliwy wybor Papieża, trwają tu jeszcze; lecz samo Conclave jest bardzo ciche.

W kraiu Raguzzańskim wszczęły się rozruchy; cesarski kommandant austryackiey Albanii wydał więc imieniem swego Monarchy rozkaz, aby wszyscy buntownicy uciekający do kraiu cesarskiego, opuścili go natychmiast pod karą aresztu i wydania ich, prawemu ich rządowi.

z Augszpurga d. 16. Lut.

Listy z Wiednia donoszą, że po przybyciu generała hrabiego Bellegarde z Pragi wysłano natychmiast kuryerow do wszystkich armioz z rozkazem, aby przysposobiono wszystkie środki potrzebne do rozpoczęcia kampanii. Ztąd wnosiemy sobie, że propozycye pokoju albo zawieszenia broni nie zostały przyjęte przez dwor Wiedeński.

Listy z Włoch donoszą, że 10,000 Neapolitanow, między któremi znajduje się 4000 samey kawaleryi, wzmocnić mają armią au-

stryacką, która już jest powiększona przez woyska piemontskie i wiele regimentow przybyłych z Niemiec.

z Ulm d. 17. Lutego.

W armii Arcy Xiążęcia Karola spostrzeżać się dała wielkie poruszenia. Część iedna maszeruje do okolic Bazylei; także maszerują jeszcze niektóre regimenta do Mannheimu. Większa część garnizonu austryackiego wymaszerowała z tuteyszey fortecy, a na iey miejsce przymaszerowały woyska Rzeszy.

z Bayreuth d. 24. Lut.

Francuzi zbroją się nadzwyczajnie na lewym brzegu Renu. Dnia 17. przymaszerował znowu korpus z 10,000 ludzi od niższego Renu do okolicy Neuwied, udawszy się natychmiast ku Moguncyi. Były to nowe woyska z Hollandyi, które także nowe są umundurowane.

Mówią tu i owdzie o niełasce, którą pewny wielki moskiewski generał na siebie ściągnął.

Anglicy blokują francuzkie brzegi, począwszy od Genui aż do Marsylii.

W Neapolu spodziewana jest królewska familia z Palermu przy końcu Marca.

Od granic Austryackich
dnia 7. Lutego.

Powiadają, że propozycye pokoju Konsula Buonaparte, podane dworowi Wiedeńskiemu, i popierane mocno przez pewną potencją są tylko odnowieniem traktatu zawartego w Campo-Fornio, lecz ponieważ okoliczności odmieniły się bardzo, przeto wniesć należy, że te propozycye nie będą przyjęte.

z Brynny d. 24. Lut.

Prywatne listy z Konstantynopola datowane dnia 25. Stycznia donoszą, że 12,000 Turkow pod rozkazami Mustaphy Baszy dobyło twierdzy Arisch szturmem;

podczas którego Mustapha utracił życie, lecz Turcy wycięli za to w pień garnizon cały, składający się z 6000 Francuzów i Arabów, z którego nie zostało się przy życiu, tylko kommanderujący generał i 150 oficerów, oprócz małej cząstki, która znalazła sposobność ratowania się ucieczką. Samych Francuzów zginęło tam do 2000 a Turków dobywających tylko 1500. Po tém szczęśliwem zdarzeniu ruszył zaraz Wielki Wezyr z całą armią do Kairu. Generała i oficerów zabranych w niewolę odesłano do Konstantynopola. Drugi list prywatny z Konstantynopola dodaje, że po tej kłesce generał Kleber żądał kapitulacji i wyprosił sobie wolne wyjście z Egiptu z resztą wojska, składającą się z 7 do 8000 ludzi. Wielki Wezyr nie chcąc natężyć bardziej swojej sławy, pozwolił na kapitulację.

z Londynu d. 10. Lutego.

(dalszy ciąg.)

Tutejsi mieszkańcy chcą prosić Króla o przyspieszenie pokoju; do czego już mają gotowe adreśsa. Rozumiemy, że także inne wielkie miasta angielskie poydą za tym przykładem.

Pod czas iedney z sessyow ostatnich, powiedział Pan Scheridan, iż angielski dług narodowy wynosi teraz prawie 500 milionów funtów szterlingów. Połowę iedną tej summy obróciła Anglia do oparcia się domowi Bourbońskiemu, a drugą wyłożyła, aby mu przywrócić tron.

Tuteysza ministeryalna gazeta the Times, zawiera w sobie list z Damaszkum pisanym z głównej kwatery Wielkiego Wezyra dnia 29. Października 1799. osnowy następującej:

„Jeżeli chcemy wypędzić Francuzów z Egiptu, należy użyć przeciw nim wojsk europejskich. Niepomyślny skutek francuzkiej wyprawy do Syrii wyniknął iedynie

z tego, iż im Sir Sydney Schmid zabrał artylerją i żywność. Ich wyprawa kosztowała ich 6000 ludzi. Armia ich składa się jeszcze z 20,000 głów, lecz i armia Wielkiego Wezyra podobna jest bardziej do Karawany idącej na pielgrzymkę do francuzkiej głównej kwatery, niż do armii wojskowej. Rzeczona armia tak jest słaba, iż ledwo wymówić to potrafię. Turcy rozumieją, iż się składa z 40 do 50,000, ale

„Wielki Wezyr ucina każdemu głowę, który mu tylko pieniędzy dostarczyć może. Zebrał tym sposobem wielkie skarby, i nie wystawi się na niebezpieczeństwo zrabowania go przez Francuzów, którzy w małej liczbie, wielkie armie porazić potrafią. Nareszcie wątpię, aby Turcy mogli atakować Francuzów z korzyścią. Francuzi otoczyli źródła w pustyniach fortyfikacyami i uzbroili obydwie brzegi Nilu wielkimi szanćami. Marmont kommandant Alexandryi uczynił to miasto prawie niedobytym dla Turków. Lecz chociażby tu i europejskie były wojska, — pora operacyow minęła już. Buonaparte i Berthier ieszcze dnia 9. Kwietnia 1799. odwołani zostali z Egiptu. . . .

W Jamaice odkryto szczęśliwie spisek Negrow, który dnia 6. Stycznia wybuchnąć miał.

z Londynu d. 14. Lutego.

(przez Francuzą.)

Dnia 10. wniósł Pan Scheridan w niższej izbie, aby roztrząsniono przyczyny, dla czego wyprawa holenderska nie udała się. Lecz jego wniosek odrzuconym został w 216 kresek, przeciwko 46. — Król Jegomość rozkazał spalić za radą Ministrów 3 kupieckie okręty przybyłe do Anglii z Mogador w Afryce, z przyczyny powietrza, które tam pod czas ich odbicia się od brzegów grawowało. — Wczoray doniosł Pan Pitt izbie niższej, iż Król Jegomość postanowił wnieść

w traktaty z Cesarzem niemieckim, Elektorem bawarskim i innemi Stanami Przeszy, końcem wsparcia usłowań koalicji w przyszłej kampanii, i żądał uchwalenia 500,000 funtów czterlingów dla zagranicznych wojsk polikowych. — Wiele członków parlamentu, i wielu właścicieli chcą użyć wszyfkich sił, aby wyrobić pokoy. Odgłos pokoju stał się tu w tym stopniu powszechniejszym, w jakim stopniu drogość i niedostatek się powiększa.

z Warszawy d. 3. Marca.

Dziś ciągniono tu po 125. raz numery trzeciej Krolewko Pruskiej loteryi liczbowej, na rzecz inwalidów i wdow, tudzież ku zapomóżeniu szkół i szpitalow. Numery wyciągnięte są następujące: 43. 47. 56. 62. 90.

Rozmaite Wiadomości.

Francuzki rząd wydał rozkaz do fabryk broni w Leodyum, aby 60,000 nowych karabinow dostarczyły, w przeciągu 1. miesiąca, dla armii generała Moreau. — Kilku oficerow od korpusu Kondusza powracało dnia 19. Lutego od Renu przez Erlangen do Rossyi. — Genewczykowie żądają od Konsula Buonaparte przywrócenia niepodległości Rzpltey Genewskiej. — Kongres Amerykański, uchwalił wystawienie marmurowego monumentu pamiętce zmarłego generała Washington. — Oby-

watel francuzki Regnier wynalazł pistolet, który magazyn i cały dom od złodzieiow obronić może. Od każdego okna i każdych drzwi przywiązany jest do kurka sznurek, którym poruszony pistolet budzi swoim wystrzałem śpiących i zapala natychmiast przytwierdzony do niego stoczek albo świecę. — Gazety angielskie mówią, iż Dumourier mianowany jest generałem moskiewskim. — Podług dzienników francuzkich, zakonnicy w Medyolanie gniewają się na Cesarza, iż im nie przywraca klasztorow. — W Neapolu trwały ieszcze do dnia 25. Stycznia sądy rewolucyjne; aby ścinaniu głów przydać więcej uroczystości, tedy dzieje się to wieczorem przy pochodniach. — Imperator Rossyi powiększył dochody bywszych polskich kawalerow maltańskich, dwiema kroć sto tysięcy zł. pol. i uwolnił kawalerow od ślubu czystości, uboſtwa i postuszeństwa. — Podług l'ami des loix, 50 skrzyń z piasrami, które Pan Pitt Szuanom do Francyi przesłał, dostały się w ręce wojsk francuzkich. — Słychać, że korpus Xiążęcia Kondusza ma być przemieniony w regiment gwardyi moskiewskiej. — Anglia przyjęła na 3. lata 12,000 Bawarczykow na żołd swoy. — Gazeta Bamberska mowi, iż Król Hiszpański oświadczył, iż tylko tego kardynała uzna Papieżem, któryby protestował się przeciwko elekcyi Imperatora Rossyjskiego w charakterze wielkiego mistrza maltańskiego.

Kradzione rzeczy. W nocy z 17. na 18. Lutego 1800 uczyniono u Amstratha Krysztofa Panceran w Bogdanowie pod Obornikami gwałtowny rabunek, i ukradziono więcej iak tysiąc talarow pieniędzy. Między innemi gotowemi pieniędzmi, także następujące medale: 1) Jeden medal wyrażający śmierć Ludwika XVI, wartujący 1 talar. 2) Jeden medal Krolewy Anny, wartujący 1 talar.

3) Jeden medal wyrażający śmierć Xiążęcia Orleans, wartujący 20 dobr. gr. 4) Jeden medal hołdu zachodnich Pruss, wartujący 3. tal. 5) Jeden srebrny medal hołdu Pruss-Południowych, wartujący 3 tal. 6) Jeden medal wyrażający uroczystość ślubu terażniejszego Najjaśniejszego Krola Jmci Pruskiego z 2 portretami, wartujący 3 talery. Także następujące niezwyuczajne monety:

7) 2 hiszpańskie piastry po 3 talery. 8) 3 czyli 4 francuzkie talery, wartujące 5 tal. 9) 4 do 6 polskich talarow. 10) 10 do 15 sztuk cesarskich pieniędzy, francuzkiego stempla w liljach, niektóre z podkowami, a niektóre Luneburgkie z dzikiemi końmi sztuka po 20 dobr. gr. 11) 2 czechskie Krola Bolesława Polskiego, i nakoniec następujące praetiosa 12) Złoty pierścień z okrągłą głową wysadzana białym kamieniem wartująca 12 talarow. 13) I owalna złota szpinka z szyi, wysadzana podobnym białym kamieniem, wartująca 3 tal. 14) 9 sztuk srebrych łyżeczkow od herbaty, z literami C. P. wybitemi, sztuka po 1 talerze 4 dobr. gr. przez wylamanie rozmaitych zamkniętych skrzyń ukradzione zostały. Podług zasłanych wiadomości, kradzież ta popełniona została od uzbroionej bandy około 20 ludzi, częścią Polaków, częścią żydow, którzy na dojeżdżające do nich osoby z nabitey broni wystrzelili, oraz gwałt na osobach popełnili, a jeden z tych zbrodniarzy miał okrągły kapelus, kurtkę i długie na sobie spodnie. Ponieważ dotychczas niemożna się dowiedzieć o tej bandzie, na ich zaś złapaniu wszystko zależy; przeto wzywają się ci wszyscy, którzyby z opisanych rzeczy jedną lub kilka spostrzegli, niniejszym pismem, aby tego u kogo by też widzieć się dali, przytrzymali, i podpisanemu Collegio o tém donieśli. Orsz upraszają się przyzwolicie wszystkie sądowe zwierzchności, i rozkazują się im, jeżeliby kogo z mających do tej kradzieży ucześćnictwo dostrzedz miały; aby go aresztowały, i do tutejszego Inkwizytoryatu odeślały. W Poznaniu dnia 27. Lutego roku 1800.

Krolewkie Południowo-Pruskie Kryminalne Collegium.

Do sprzedania. Jego Krolewskiej Mości Regencya tutejsza Południowo-Pruska podaie niniejszym pismem do wiadomości, iż majątność szlachecka allodialna Gołaszyn czyli Baersdorff, składająca się z miasta starego i Nowego Bojanowa, wsiow Gołaszyna czyli Baersdorff, niemniej szemzdrowa czyli Schlemsdorff w powiecie Krobkim, dystrykcie Kościańskim, tuż przy granicy Szląskiej i mile od Wschowy i dwie mile od Rawicza, dwie mile od majątności Gührau i Herwstadt leżąca, a Urodz. Karola Zygmunta Unruh Szambelona własna, która z wszystkimi do niej

że należącemi realnościami, podług tazy przez powiatową kommissyę sprawiedliwości w Wschowie roku 1797 spisanej i tu w kopii widymowanej, przyłączoney, rachując po 5 od str na 183,639 tal. 3 srebrnę grosze i 8 denarow urzędownie ocenioną została. Stosownie do żądania, pewnego wierzyciela realnego w drodze exekucy zanieśionego na trzech po sobie wyznaczonych terminach licytacyjnych dnia 19. Czerwca, dnia 20. Września i dnia 20. Grudnia r. b. tym zaś trzecim ostatnim i zawitym przed Konsyliarzem Regencyi Düringem, jako wyznaczonym do tego deputatem więcej dającemu publicznie ma być odprzedana. Wszyscy zatym, którzy według położenia wspomnioney majątności posiadać oną są zdolni, i do zapłacenia iey przyiemnego dosyć są majątni, zapozywają się niniejszym pismem, aby na terminach wyznaczonych na tutejszey Regencyi stawili się i oświadczenia swoje do protokółu uczynili, zaś na terminie licytacyi ostatnim i zawitym, jeżeliby iakowę zayść mogące okoliczności prawne inaczej niewymagały, majątność rzeczona z przyległościami na rzecz więcej dającego niezawodnie przyderzoną zostanie i na późniey czynione oświadczenia dalszy wzgląd niestąpi. Z resztą można sobie przepatrzyć akta detaxacyi w archiwum Regencyi tutejszey, tazy zaś urzędownie wygotowaną w izbie ustępney Regencyiney, tudzież na Regencyi Głogowskiej i w powiatowey kommissyji sprawiedliwości w Wschowie. Nakoniec wierzyciele niżej wymienieni tazyże majątności Gołaszyna, o których zamieszkanu z xiąg hipotecznych dowiedzieć się niebyło można. 1) Sukcessorowie niegdy Urodz. Maryanny z Dzierzanowkich Koszutkiej. 2) Urodzona Ernestyna z Bojanowskich Melengowa wdowa. 3) Urodzony Koszutki kasztelan. 4) Urodzeni Karol i Felix Unruhowie bracia. 5) Sukcessorowie Urodzoney Heleny Subiny z Dzierzanowkich Unruhowej wdowy. 6) Urodzona Tschitner wdowa, z domu Derfeldowna, uwiadomią się także o subhastacyi naznaczoney majątności po więcej razy rzeczoney Gołaszyna, niniejszym pismem z tymi dokladem, iż tém czasem dopoki się niebędą meldowali przydany im został za mandatarysza z strony urzędu konsyliarz kryminalny Düring, koncem popierania ich praw. W Poznaniu dnia 20. Stycznia roku 1800.

JK. Mci Regencya Połud. Pruska.

Obwieszczenie.

Ponieważ Najłaskawszy Król Jmć Pruski Pan nasz najłaskawszy, dla dobra handlu zamiennego fabryk sukiennych krajowych w Pruszech Południowych, postanowił raczył, żeby zakazane dotąd wprowadzanie skor Dubieńskich, za opłatą na utrzymywanie krajowych garbarni przeznaczonego podatku po 10 od sta i akcydensu piętnastej części tegoż podatku, na własną potrzebę do Prus Południowych Nowo-Wschodnich iako też do nowego Szląska znówu pozwolono było; przeto podaie się to niniejszym obwieszczeniem publiczności do wiadomości i do przyzwoitego obserwowania. Dodaie się tu iednakowo, iż iezeliby takowe skory przechodziły przez przerzeczone prowincye do Szląska, gdzie wprowadzenie onych także pozwolone, od takowego przechodu wybierane tylko będzie cło przechodowe po gr. dobr. brandeburskich cztery od centnara a nie pobor po 10 sta. Prowadzący zaś te skory obowiązany będzie, złożyć fant, albo stawić zaręczyciela za resztę poboru po 10 od sta, iż skory przechodzące prawdziwie do Szląska doifaną się. Dan w Poznaniu dnia 22. Lutego roku 1800.

Kameřa Woytkowo-Ekonomiczna
Pruss-Południowych.

Obwieszczenie. Gdy w miesiącu tym przypada termin do zapłacenia składki, iako też przyięcia do generalnego ow wsparcia potrzebnych urzędzenia, więc to niżej wyrażony magistrat niniejszym publiczności przypomina. W Poznaniu dnia 3. Marca roku 1800.

Magistrat JK. Mci Pruss-Połud. qua Commissarius perpetuu.

Citatio edictalis. Niżej wyrażona Kreis Justycy Kommissyja niniejszym wszystkich nieznaomych sukcesorow po dniu 2. Marca 1798 roku w tutejszym klasztorze P. P. Bernardynek, zostawiwszy po sobie testament, zmarley Ewie Strzeleckiej, osobliwie iey synowcow, z których podług doszłych wiadomości pewny Stanisław Ryskowski niedawno w kordonie Cesarzkim, a to pod Radomią na woytostwie Nowy dwor zwanym zostawać miał, publicznie cytuye, ażeby się w 9 miesiącach od dnia niniejszey adcytacji ediktalney a najpóźniej w terminie dnia 22. Listopada tutej stawili; i iako sukcesorowie teyże zmarley podług przepi-

su wylegitimowali, i deklaracyą swą względnie nastąpienia tey sukcessyi oddali, a to pod tém przestrzeżeniem, iż niestawiający się na terminie pomientoném, też pozostałość teyże wspomnioney Ewy Strzeleckiej iako bonum vacans fiskusowi krolewskiemu przysądzoną i przywłaszczoną będzie. Dan w Wieluniu dnia 21. Stycznia 1800.

JK. Mci Pruss-Połud. Kommissyja
Sprawiedliwości.

Do sprzedania. Na instancją W. Jchmość v. Zieleniewskich małżonkow, iako przedaiących dom do W. połkownika v. Zakrzewskiego należący, sub Nro 9 na Bugayskiej ulicy tu znaydujący się, w którym są dwie izby z alkowami wraz do tegoż należąca stodoła, ogrodem i 13 morgami 250 krzyżowemi prętami miary Chełmińskiej; co na 842 talery sądownie oszacowano zostało; niniejszym do publicznego kupna podaie się; terminus licitationis na 18. dzień Marca a. c. przed południem o 10. godzinie naznaczony, i ochotnych kupna, aby się na terminie w tutejszey sessyiney izbie znaydowali, i przyznanie dla więcey dawaącego oczekiwali przypozywa się. O taxie u magistratu Kolskiego Izwickiego i tutejszego w każdym czasie dowiedzieć się można. W Brdowie dnia 16. Stycznia roku 1800.

Burmistrz i rada tuteysza.

Do zadzierżawienia. Na mocy rozkazu od zwierzchności zaszęgo, sklep pod tutejszym ratuszem będący, więcey daiącemu w arendę puszczone bydź ma, do ktorey licitacyi trzy termina, to iest: 7. 14. i 21. przyszłego miesiąca, a to zawsze o 11. godzinie przed południem w sessyonalney izbie magistratu wyznaczone są. W Poznaniu dnia 18. Lutego roku 1800.

Magistrat JK. Mci Pruss-Połud.

Do sprzedania. Leżący przy bramie Wronieckiej pod numerem 361 plac, na którym iuż kilka budynkow gospodarskich, sklep i z fundamentu na spichlerz założony mur o iednym piętrze, który także plac razem otacza, znayduie się, iest do sprzedania. Maiący ochotę kupna raczą się zgłosić w rynku pod numerem 57.

Dodatek

Dodatek do Nru. 20. Gazety Południowo-Pruskiej.

Obwieszczenie.

Ponieważ postanowienia względem meldowania obcych dawniej zapadłe jako z tylokrotnych kontrawencyow widzieć się daie publiczności wniepa- mięć poszły, przeto niniejsze obwieszczenie w o- snowie następujące: „Gdy rozmaitym urządze- niom względem meldowania przyjeżdżających, i nowo wprowadzających się komornikow niemniej jako do służby wstępującej czeladzi nienależycie, a co się tyczy ostatnich dwóch okoliczności wcale nie zadosyć się dzieie, dyrektoryum policyi ie- dnakowoż koniecznie o przebywaniu i procederze każdego tutaj znajdujacego się, uwiadomione być powinno, przykazanie się zatym iak naysci- śley pod karą 2 do 5 talerow w przypadku kontra- wencyi. 1) Aby nikt bez różnicy stanu i godno- ści, bądź właściciel domostwa czyli tylko komor- nem mieszkający żadney czeladzi, lokajow, pa- robkow i dziewczek lub iakiegokolwiek innego ga- runku służących bez zaświadczenia drukowanego od przeszłego ich państwa nieprzyimować, i aby każdy o przyiętych z oznaczeniem miejsca prze- szley ich służby na piśmie odnioś. 2) Aby każdy właściciel wprowadzającego się komornika zwyra- żeniem profesyi, i gdzie przedtym mieszkał na kartce inieniem właściciela podpisaney zameldo- wał. 3) Wszyscy tuteysy równie iako i przyje- źdźający, ktorzy w domu iakim lub stancyi czyli to na długi lub krotki czas nawet i na noc, tylko iako właściwy komornicy czyli na nocleg lub iako podroźni na stancyi stawiają, z oznaczeniem stanu i procederu ich, ludzi przyjeżdżających, oraz z o- znaymieniem ich intereffow, i iak długo tutaj bawić się zamysłają na piśmie wyraźnie i z przyją- czeniem daty zameldowani być przez właścicie- low powinni. 4) Odjeżdżając; niemniej podług przepisow zameldowani być muszą. 5) Własci- ciel wszystkich tych, ktorzy na komorne do do- mu lub do iego dyspozycyi należących stancyi się wprowadzają meldować ma, do komornika zaś należy meldowanie wszystkich tych, ktorych u siebie przyimuie, albo ktorym nocleg pozwala, ostrzega się przytym, iż tu wymowka, iakoby o- tym właścicielowi donioś i ten zameldować za- niedba przyjęta nie będzie. 6) Nieprzytomność w domu, albo stancyi niewymawia także opuszczo-

ne meldowanie, każdy bowiem właściciel, albo komornik, jeżeli wcale w domu albo w stancyi nie mieszka, lub w podroź iedzie powinien dać komu innemu zlecenie względem tego. 7) Wszel- kie takowe doniesienia koniecznie ieszcze tego sa- mego dnia gdy komornik albo czeladz się w pro- wadza, lub kto cudzy przybywa, a jeżeliby osta- tnie już wieczorem późno, albo w nocy się trafi- ło, tedy natychmiast nazajutrz rano oddane byćż powinny. 8) Gdy kommissarze policyi po wię- kszej części na powinności nie w domu znajdo- wać się muszą, tedy urządzenie stancjo, ażeby na ratuszu mieszkający hutmann Schneider karty z donieseniami takowemi odbierał. Publiczności tym przypomina się. W Poznaniu dnia 23. Lute- go roku 1800.

Magistrat JK. Mci Pruff.-Połud.

Uniwersał

O wyprowadzaniu drzewa w prowincyi nad rzekami O- drą, Ukrą i Wisłą sytuowanych, to jest: z Marchii Elektoralny, z Nowey Marchii, z Pomeranii, z Pruff- Południowych i Zachodnich i z Dystryktu Noteckiego.

My Fryderyk Wilhelm z Bożey Łaski Krol Pru- ski &c. &c. Oznaymujemy i podaiemy niniejszym uni- wersalem do wiadomości. Ponieważ wyprowadzanie drzewa wszelkiego gatunku z prowincyi i nad rzekami Odrą, Ukrą i Wisłą sytuowanych, to jest: z Marchii Elektoralny i Nowey, z Pomeranii, z Pruff- Południo- wych i Zachodnich i z Dystryktu Noteckiego, od kil- ku lat tak się pomnożyło, iż sprawiedliwie obawiać się trzeba, żeby nawet te prowincye na przyszłość nie mia- ły niedostatku drzewa, albo żeby to drzewo do extra- ordynaryjnyie wysokiey ceny nie przyszło. Nadto szko- dy przez wążonki i przez szturmę w puszczach po- czynione tego wyciągają, żeby użyć potrzebnych środ- kow dla zabezpieczenia własney krajowey potrzeby, przeto uznaliśmy za potrzebną tak względem naszych własnych iako też względem partykularnych, mialiom, lub komukolwiek bądź należących puszczy i borow bez różnicy i względem dalszego wyprowadzenia drze- wa z przerzeczonych prowincyi tym uniwersalem na- stępujące uczynić postanowienia, które tak długo trwać mają, poki hory znou do dobrej pory nie przyida.

§. 1. Wprowadzanie drzewa sosnowego budynko- wego zakazane byćż ma odtąd, ponieważ podług u- czynionego pomiarkowania, nie masz tyle grubego drzewa sosnowego, ile go potrzeba, drzewo też śred- nie i budynkowe potrzebuie do wzrostu czasu i oszczę- dności.

§. 2. W równym sposobie zakazane też byćż ma wyprowadzanie drzewa opałowego bukowego, dębo-

wego, sosnowego, elszowego, brzoźowego i innego, w powszechności w tym sposobie, iż tylko to drzewo wyprządzone bydź może, które do spławienia drzewa użytkowego pozwolonego konieczne jest.

§ 3. W szczególniejszych jednakowo zdarzeniach po nastąpieniu wprzód indagacyi ze strony Kamery, i po nastąpieniu aprobacyi przez Departament Skarbowy i Leśniczy naszego generalnego Dyrektoryi czyniąc excepcyą od powszechney reguły, pozwolono bydź ma wyprządzać małe partye drzewa budynkowego i opałowego za paszportami wydanemi bydź mającemi, kiedy to drzewo podług pryncypiów Leśniczych co do wielości i całości z borow i lasow wywiezione bydź może, których dla odległości transportu, i potrzeby prowincyi i okolic drzewa niedostatek mających bynajmniey albo w części inaczej używać nie można.

§ 4. Przeciwnie wolno bydź i nadal, tak jak dożąd używanie borow do krarowego handlu i do przedawania drzewa z jedney prowincyi do drugiey. Równie też pozwolony bydź ma wywóz drzewa użytkowego dębowego, bukowego i innych gatunkow, iako też wszelkich towarow z tego drzewa robionych, to jest: klepek w różnych gatunkach drzewa okrętowego blochow, kandyzow, i balek hamburgkich, byle tylko bory przez te pustoszone nie były, lecz onych podług pryncypiów Leśniczych używano.

§ 5. Do takowego wyprządzenia drzewa z prowincyi nad rzekami Odra, Wiśła sytuowanych za granicę, potrzeba zawsze bez różnicy mieć paszport. Te paszporty wydawane będą wspólnie od Departamentow Skarbowego i Leśniczego naszego generalnego Dyrektoryi, które Departamenta postanowią też kondycyę, pod

które mi żądany wywóz drzewa pozwolonym bydź. Nie powinien więc nikt bez paszportu, albo nie uczyniwszy zadosyć umieszczonym w nim determinacyom, lub więcey iak w paszporcie wyrażono drzewa budynkowego, okrętowego, lub opałowego wyprządzać, na co szczególniey nahi officialisci akcyzy i cel i szluz pilny dozór mieć powinni, podpadać ma konfiskacie całej partyi. Z tej partyi dołtanie się trzecia część wartości temu, któryby takową kontrawencyą odkrył i o niej doniósł. Dwie z trzecich części zaś do funduszu na wsparcie okolic niedostatek drzewa cierpiących, nad którym funduszem dyspozycya zostawiona Kamerom.

§ 6. Poszukiwanie pozwolenia na wyprządzenia drzewa, powinno nastąpić w Kamerze przed zawarciem iakiego handlowego kontraktu i pierwiey nim się drzewo ciąć zacznie, w przeciwnym razie paszport wydanym nie bydź. Rozkazujemy więc wszystkim w ogólności i każdemu z osobna szczególniey naszemu Generalnemu Dyrektoryo Kamerom Woyskowo Ekonomicznym, tudzież naszym Officialistom akcyzy, cel i szluz, niniejszym uniwersalem żaskawie i serio, żeby tego naszego postanowienia doglądali i przestrzegali, publikacyą też onego przyzwicie udysonowali.

Który to uniwersał oryginalny podpisałimy własną ręką i rozkazaliśmy wycisnąć pieczęć naszą Królewską. Działo się i Dan w Berlinie dnia 7. Stycznia Roku 1808.

Fryderyk Wilhelm.

(L.S.)

Baron de Heinitz. de Werder. de Voss.
de Harderberg. de Struensee.
de Schrietter. de Barensprug.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.